

**Wyrok z dnia 26 marca 1998 r.**

**I PKN 565/97**

**Wskazanie w piśmie wypowiedającym pracownikowi umowę o pracę utraty zaufania pracodawcy do pracownika wystarczająco konkretyzuje tę przyczynę w kontekście znanych pracownikowi zarzutów, postawionych mu wcześniej przez pracodawcę.**

Przewodniczący SSN: Józef Iwulski, Sędziowie SN: Adam Józefowicz (sprawozdawca), Jerzy Kwaśniewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 26 marca 1998 r. sprawy z powództwa Karola K. przeciwko „E.” Kompanii Energetycznej - Spółce Akcyjnej w G. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni z dnia 23 września 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację i zasądził od Karola K. na rzecz „E.” Kompanii Energetycznej - Spółce Akcyjnej w G. kwotę 10 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Powód Karol K. wystąpił z powództwem przeciwko „E.” [...] Kompanii Energetycznej SA w G. o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenia umowy o pracę, pomimo sprzeciwu związku zawodowego.

Pozwana Spółka wniosła o oddalenie powództwa twierdząc, że wypowiedzenie umowy o pracę było uzasadnione z tego względu, iż powód naruszył podstawowy obowiązek dbałości o mienie zakładu i obowiązujące go zasady wykonywania pracy oraz umożliwiał innym pracownikom uzyskiwanie nieuzasadnionego wynagrodzenia za pracę.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Gdańsku wyrokiem z dnia 25 czerwca 1997 r. [...] zasądził od pozwanej Spółki na rzecz powoda kwotę 3.176,16 zł odszkodowania i 50 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Sąd ustalił, że powód był zatrudniony przez Zakład Energetyczny w G. w okresie od 1 września 1989 r. do 23 czerwca 1992 r. na podstawie umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego, a od 24 czerwca 1992 r. wykonywał pracę na rzecz pozwanej na podstawie umowy o pracę na czas nie określony na stanowisku młodszego monteru urządzeń poligraficznych. W przerwach urlopowych był referentem d/s handlowych i wystawiał kwity klientom bez pobierania gotówki. Powód był członkiem NSZZ „Solidarność”. W dniu 8 kwietnia 1997 r. pozwany zawiadomił komisję Międzyzakładową NSZZ „Solidarność” o zamiarze wypowiedzenia powodowi umowy o pracę. W uzasadnieniu podano, że powód pomagał Tomaszowi J. w przekazywaniu innym monterom kwot pobranych od odbiorców na skradziony bloczek. W jednym przypadku sam przyjął nienależną kwotę od odbiorcy przez co utracił zaufanie pracodawcy. Komisja międzyzakładowa negatywnie zaopiniowała zamiar wypowiedzenia powodowi umowy o pracę. Pismem z 16 kwietnia 1997 r. pozwany zawiadomił związek zawodowy, że opinia związku wpłynęła po upływie terminu ustalonego w art. 38 § 2 KP i pracodawca dokonał wypowiedzenia w oparciu o art. 38 § 5 KP. W dniu 28 kwietnia 1997 r. pozwany złożył powodowi oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę z powodu utraty zaufania pracodawcy do pracownika.

W ocenie Sądu Rejonowego wypowiedzenie powodowi umowy o pracę było uzasadnione, gdyż powód nie posiadał uprawnienia do odbioru pieniędzy od odbiorców energii i nie był upoważniony do wpłacania gotówki inkasentom, co umożliwiałoby im osiągnięcie nienależnych wynagrodzeń. Takie zachowanie powoda stanowi przyczynę uzasadniającą wypowiedzenie umowy o pracę. Sąd nie uwzględnił wniosków dowodowych stron, bo stan faktyczny ustalił na podstawie dokumentów, znajdujących się w aktach osobowych powoda oraz jego wyjaśnień. Sąd uznał, że wypowiedzenie powodowi umowy o pracę nastąpiło z naruszeniem przepisów o wypowiedzaniu umów o pracę. Związek zawodowy zgłosił zastrzeżenia z uchybieniem terminu jednego dnia (15 kwietnia zamiast 14 kwietnia 1997 r.). Jednakże pozwany już po wniesieniu zastrzeżeń przez związek zawodowy złożył powodowi wypowiedzenie umowy o pracę 28 kwietnia 1997 r., przez co naruszył obowiązek konsultacji zamiaru wypowiedzenia umowy o pracę z ogólnokrajową organizacją związkową (art. 38 § 3 KP). Zgłoszenie zastrzeżeń po upływie 5 dni nie jest spóźnione, gdy dotarło do kie-

rownika zakładu pracy przed powzięciem decyzji o wypowiedzeniu umowy o pracę. Poza tym - zdaniem Sądu Rejonowego - zawarta w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę treść, że przyczyną wypowiedzenia jest utrata zaufania pracodawcy do pracownika nie wyczerpuje art. 30 § 4 KP, gdyż przyczyna ta powinna być skonkretyzowana. Naruszenie przepisów przez pracodawcę nie uzasadnia uwzględnienia powództwa, bo wypowiedzenie było uzasadnione. Sąd na podstawie art. 45 § 2 KP nie uwzględnił powództwa, gdyż byłoby to niecelowe. Dlatego na zasadzie art. 47<sup>1</sup> KP zasądził odszkodowanie.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni po rozpoznaniu apelacji obu stron od wyroku Sądu pierwszej instancji, wyrokiem z dnia 23 września 1997 r. [...] zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił oraz oddalił apelację powoda. Sąd Wojewódzki nie podzielił poglądu Sądu Rejonowego, iż zgłoszenie zastrzeżeń po upływie 5 dni nie jest spóźnione, gdy doszło do kierownika zakładu pracy przed powzięciem przez niego decyzji realizującej wypowiedzenie. Żaden przepis nie przedłuża terminu wskazanego w art. 38 § 2 KP. Zdaniem Sądu Wojewódzkiego przepis art. 30 § 4 KP nie konkretyzuje sposobów określenia przyczyny wypowiedzenia ani stopnia jej szczegółowości. Sąd pierwszej instancji uznając, że zwrot „utrata zaufania do pracownika” jest zbyt ogólnikowy, jednocześnie dokonał merytorycznej oceny tak podanej przyczyny (zasadności wypowiedzenia) i uznał, że wypowiedzenie powodowi umowy o pracę było uzasadnione. Na przeszkodzie tej oceny nie stał zatem mały stopień konkretności wskazanej w wypowiedzeniu przyczyny. Nie nastąpiło - zdaniem Sądu drugiej instancji - naruszenie art. 30 § 4 KP i niezasadny jest zarzut apelacji powoda w tej części, jak również zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, że była uzasadniona przyczyna wypowiedzenia powodowi umowy o pracę. Fakty przyznane przez powoda, a polegające na przyjmowaniu pieniędzy od odbiorców energii elektrycznej (między innymi od znajomych), wpłacanie ich do kasy zakładu lub inkasentom, którzy w ten sposób osiągnęli nienależne wynagrodzenie, bez upoważnienia i wbrew posiadanemu zakresowi obowiązków i uprawnień, było postępowaniem niezgodnym z treścią wiążącego strony stosunku pracy. Zdaniem Sądu Wojewódzkiego okoliczności te mogły doprowadzić do utraty zaufania pracodawcy do powoda i wypowiedzenia umowy o pracę. Nie wchodzi w rachubę niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych sprawy, a w szczególności czy pozwany oficjalnie nakazywał swoim pracownikom (w tym powodowi) pobieranie od

odbiorców należności za energię elektryczną i czy powód podejmował się tych czynności z grzeczności lub jako przysługę. Okoliczności te nie były podnoszone przed Sądem pierwszej instancji, nie można ich podnosić przed sądem drugiej instancji (art. 381 KPC).

Od powyższego wyroku Sądu Wojewódzkiego pełnomocnik powoda wniósł kasację, w której zarzucił naruszenie prawa materialnego, to jest „art. 30 ust. 4 KP” przez niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że wyczerpuje dyspozycję tego przepisu ogólnikowe, a nie konkretne wskazanie przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę. Ponadto skarżący zarzucił w kasacji naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności naruszenie przepisów: art. 381, 382 i 385 KPC, przez wydanie orzeczenia na podstawie materiału dowodowego zebranego przez Sąd pierwszej instancji, bez jego uzupełnienia o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka Władysława B. oraz przyjęcie, że apelacja powoda jest bezzasadna, gdy materiał dowodowy nie stanowił podstawy do zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji i oddalenia powództwa. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i wyroku Sądu pierwszej instancji oraz przekazanie sprawy do Sądu Rejonowego w Gdańsku do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie może być uwzględniona, gdyż jej zarzuty nie są zasadne. Wprawdzie należy zgodzić się z wywodami wnoszącego kasację, że w oświadczeniu pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę zawartej na czas nie określony powinna być wskazana konkretnie, a nie ogólnikowo przyczyna uzasadniająca wypowiedzenie, to jednak w ustalonych okolicznościach sprawy Sąd drugiej instancji trafnie uznał, że podana przyczyna wypowiedzenia powodowi umowy o pracę nie narusza wymagań wynikających z art. 30 § 4 KP, który nie precyzuje sposobu określenia przyczyny ani stopnia jej szczegółowości. Przed wypowiedzeniem powodowi umowy o pracę pracodawca przeprowadził postępowanie wyjaśniające. Bezspornie powód przyznał na piśmie fakty, które spowodowały, że pracodawca utracił do niego zaufanie. Powód dopuścił się ustalonych przez Sąd pierwszej instancji uchybień w pracy, które w sposób oczywisty zagrażały interesom pracodawcy. Przyczyny wypowiedzenia były powodowi dokładnie znane. W tej sytuacji wskazanie w piśmie wypowiedza-

jącym umowę o pracę powodowi, jako przyczyny wypowiedzenia „utrata zaufania pracodawcy do pracownika” jest takim sformułowaniem, że wystarczająco konkretyzuje tę przyczynę w kontekście znanych pracownikowi zarzutów, postawionych mu przez pracodawcę, nie wymagających szerszej egzemplifikacji w piśmie skierowanym do niego. Zwięzłość sformułowanej przyczyny wypowiedzenia powodowi umowy o pracę - zdaniem Sądu Najwyższego - mieści się w granicach konkretności przyczyny wymaganej przepisem art. 30 § 4 KP. W tym świetle należy uznać za trafne stanowisko Sądu Wojewódzkiego, który przyjął, że utrata zaufania pracodawcy do pracownika, jako wskazana przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę jest przyczyną uzasadniającą wypowiedzenie umowy o pracę w rozumieniu art. 30 § 4 KP, gdyż umożliwia ocenę zasadności tej czynności prawnej w konkretnych okolicznościach sprawy.

Sądy obu instancji dokonując merytorycznej oceny istnienia przyczyny wypowiedzenia powodowi umowy o pracę w oparciu o ustalone przez Sąd pierwszej instancji fakty uznały, że wypowiedzenie to było uzasadnione. Sąd Najwyższy podziela tę ocenę na tle stanu faktycznego stanowiącego podstawę wydania zaskarżonego wyroku, w którym nie dopatruje się potwierdzenia zarzutu kasacji naruszenia art. 30 § 4 KP. Przepis ten nakłada na pracodawcę tylko obowiązek wskazania rzeczywistej przyczyny wypowiedzenia. Pozwany dokonując wypowiedzenia nie naruszył zatem art. 30 § 4 KP.

Sąd Najwyższy nie dopatrzył się także naruszenia przez Sąd drugiej instancji przepisów procesowych, wymienionych w zarzutach kasacji. Sąd drugiej instancji orzeka według art. 382 KPC w zasadzie na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, jeżeli postępowanie dowodowe nie zostało wyczerpująco przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji. Wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka Władysława B. na ogólnikowo sformułowaną okoliczność zasadności wypowiedzenia powodowi umowy o pracę nie precyzował nowych faktów i nie powoływał nowego dowodu, którego strona nie mogła powołać przed Sądem pierwszej instancji. Pominięcie tego dowodu przez Sąd drugiej instancji nie stanowi naruszenia art. 381 KPC, gdyż w świetle ustaleń Sądu I instancji dopuszczenie tego dowodu było zbędne, a nadto kwestia zasadności wypowiedzenia należy do oceny Sądu, a nie do zeznań świadka. Zdaniem Sądu Najwyższego oddalenie apelacji przez Sąd drugiej instancji nie było więc z tego względu bezzasadne. Dlatego zarzut kasacji naruszenia przez ten Sąd art.

385 KPC należy uznać za bezpodstawny. Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że kasacja powoda nie ma usprawiedliwionych podstaw i dlatego, na zasadzie art. 393<sup>12</sup> KPC orzekł, jak w sentencji.

=====